

Sygn. akt: II AKa 455/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Mirosław Ziaja
Sędziowie	SSA Małgorzata Niementowska SSO del. Rafał Doros (spr.)
Protokolant	Agnieszka Przewoźnik

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Chorzowie Dariusza Lendo

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2019 r. sprawy

E. L. c. H. i K., ur. (...) w G.

oskarżonej z art. 13§1 kk w zw. z art. 148§1 kk i art. 207§2 kk i art. 156§1 pkt 2 kk przy zast. art. 11§2 kk, art. 207§1a kk na skutek apelacji kuratora i obrońcy oskarżonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 13 czerwca 2019 roku

sygn. akt XVI K 175/18

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w punkcie III jako podstawę wymiaru kary łącznej wskazuje art. 85§1 i 2 kk i

art. 86§1 kk;

- w punkcie VI podwyższa zasądzone na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. A. S. koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu pokrzywdzonym K. Z. i L. W. do kwoty 3394,80 (trzy tysiące trzysta dziewięćdziesiąt cztery złote 80/100) złotych, w tym 23 % VAT;

2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

3. zasądza od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Katowicach) na rzecz adwokata J. M. – Kancelaria Adwokacka w K. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23 % VAT, tytułem obrony z urzędu udzielonej oskarżonej w postępowaniu odwoławczym;

4. zasądza od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Katowicach) na rzecz adwokat A. S. – Kancelaria Adwokacka w C. kwotę 1476 (tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć) złotych, w tym 23 % VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu pokrzywdzonym K. Z. i L. W. w postępowaniu odwoławczym;

5. zwalnia oskarżoną E. L. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania odwoławczego, obciążając nimi Skarb Państwa.

SSO del. Rafał Doros SSA Mirosław Ziaja SSA Małgorzata Niementowska

Sygn. akt II AKa 455/19

Uzasadnienie wyroku z dnia 25 października 2019 r.

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 13 czerwca 2019 r. w sprawie o sygnaturze akt XVI K 175/18 uznał oskarżoną E. L.:

- w punkcie 1 za winną tego, że w okresie od 4 kwietnia 2018 r. do 5 maja 2018 r. w C., znęcała się psychicznie i fizycznie nad nieporadnym ze względu na wiek, urodzonym w dniu (...) synem K. Z. poprzez używanie względem niego nieuzasadnionej i niewspółmiernej siły fizycznej w postaci gwałtownego potrząsania jego ciałem, czym spowodowała u niego ciężkie obrażenia ciała w postaci urazu ośrodkowego układu nerwowego pod postacią krwawienia podtwardówkowego i podpajęczynówkowego, które to obrażenia były przyczyną zaburzeń świadomości i stanu drgawkowego oraz obustronnych masywnych wylewów podsiatkówkowych i stanowiły chorobę realnie zagrażającą życiu K. Z., a także kierowała pod jego adresem wulgarnie uwagi, czym wyczerpała znamiona przestępstwa z art. 207 § 1a k.k. i art. 156 § 1 pkt. 2 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. i za to na mocy art. 156 § 1 pkt 2 k.k. przy zast. art. 11 § 3 k.k. wymierzył oskarżonej E. L. karę 4 lat pozbawienia wolności;

- w punkcie II za winną popełnienia czynu zarzucanego jej w punkcie II, przyjmując okres popełnienia czynu od października 2017 r. do 5 maja 2018 r., czym oskarżona wyczerpała znamiona przestępstwa art. 207 § 1a k.k. i za to na mocy art. 207 § 1 a. k.k. wymierzył jej karę 8 miesięcy pozbawienia wolności; przy czym w punkcie II części wstępnej wyroku E. L. została oskarżona o to, że w okresie od połowy roku 2017 r. do 5 maja 2018 r. w C. znęcała się psychicznie nad nieporadną ze względu na wiek, urodzoną w dniu (...) córką L. W. poprzez kierowanie pod jej adresem głośnych wulgarnych uwag;

- w punkcie III na mocy art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonej E. L. karę łączną 4 lat pozbawienia wolności;

- w punkcie IV na mocy art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonej E. L. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 5 maja 2018 r. godz.13.25 do dnia 13 czerwca 2019 r.;

- w punkcie V na mocy art. 29 ust. 1 ustawy prawo o adwokaturze zasądził od Skarbu Państwa na rzecz kancelarii adwokackiej adw. J. M. kwotę 1328,40 zł z VAT, tytułem nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonej E. L.;

- w punkcie VI na mocy art. 29 ust. 1 ustawy prawo o adwokaturze zasądził od Skarbu Państwa na rzecz kancelarii adwokackiej adw. A. S. kwotę 1328,40 złotych tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej świadczonej z urzędu pokrzywdzonym K. Z. i L. L.;

- w punkcie VII zwolnił oskarżoną E. L. od obowiązku ponoszenia kosztów i opłat w całości.

Kurator oskarżycieli posiłkowych K. Z. i L. W. złożyła apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 13 czerwca 2019 r. o sygn. XVI K 175/18. Zaskarżyła wyrok w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze oraz w punkcie VI - dotyczącym zasądzonych kosztów pomocy prawnej.

Na podstawie art. 438 pkt 2 i 4 k.p.k. oraz art. 427 k.p.k. wyrokowi zarzuciła:

- obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, a to § 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (tj. Dz.U. z 2016 poz. 1714 z późn. zm.), polegającą na przyznaniu kosztów pomocy prawnej za reprezentację tylko jednego z pokrzywdzonych, podczas gdy zgodnie z treścią § 7 powołanego rozporządzenia za reprezentowanie kilku osób pobiera się opłatę od każdej z nich;
- obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, a to §17 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (tj. Dz.U. z 2016 poz. 1714 z późn. zm.), poprzez jego niezastosowanie i niezasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej pokrzywdzonym z urzędu na etapie postępowania przygotowawczego, gdzie brała udział w posiedzeniach przed sądem rodzinnym celem ustanowienia kuratora i nie uzyskała za to stosownego wynagrodzenia;
- rażąco niewspółmierność orzeczonej kary, to jest jej rażąco łagodność, wyrażającą się w orzeczeniu wobec oskarżonej E. L. kary 4 lat pozbawienia wolności za I z przypisanych jej czynów oraz kary 8 miesięcy pozbawienia wolności za II z przypisanych jej czynów oraz kary łącznej w wymiarze 4 lat pozbawienia wolności, podczas gdy czyny popełnione przez oskarżoną skierowane zostały przeciwko pozostającym pod jej opieką małoletnim, a I czyn stanowił bezpośrednie zagrożenie dla życia i zdrowia małoletniego K. Z. i nie sposób wykluczyć, iż pozostawił trwałe i nieodwracalne następstwa, a tym samym czyny te uznać należy za zasługujące na największe potępienie i karę wymierzoną w granicach górnego zagrożenia ustawowego, o co we wnioskach końcowych wnosili zarówno oskarżyciel publiczny, jak i kurator oskarżycieli posiłkowych, podczas gdy wymierzone przez Sąd I instancji kary orzeczone pozostają rażąco łagodne i wymierzone w granicach dolnego zagrożenia ustawowego.

Działając na podstawie art. 437 § 1 k.p.k., kurator oskarżycieli posiłkowych wnosila o zmianę zaskarżonego wyroku:

- poprzez orzeczenie wobec oskarżonej E. L. za I z przypisanych jej czynów kary 10 lat pozbawienia wolności, za II z przypisanych jej czynów karę 1 roku pozbawienia wolności i orzeczenie kary łącznej w wymiarze 10 lat;
- zmianę zasądzonych w pkt VI orzeczenia kosztów pomocy prawnej świadczonej z urzędu pokrzywdzonym K. Z. i L. W. z kwoty 1.328,40 zł do kwoty 3.394,80 złotych,

względnie o uchylenie wyroku Sądu I instancji w zaskarżonym zakresie i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonej E. L. zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 13 czerwca 2019 r. w sprawie o sygn. akt XVI K 175/18 w części, a to w punkcie I, II, III i IV.

Wyrokowi zarzucił:

- obrazę prawa procesowego, a to art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego polegającej na przyjęciu, że oskarżona potrząsając synem zdawała sobie sprawę, że może spowodować negatywne następstwa dla jego zdrowia, nawet w postaci choroby realnie zagrażającej życiu i na to się godziła, podczas gdy w materiale dowodowym brak jest wystarczających dowodów na uznanie, iż oskarżona zdawała sobie sprawę, że swoim zachowaniem może spowodować rozstrój zdrowia dziecka;
- błąd w ustaleniach faktycznych przejętych za podstawę rozstrzygnięcia i mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że oskarżona uświadamiała sobie, iż poprzez swoje zachowanie w stosunku do syna K. może wyrządzić mu krzywdę, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż oskarżona działała nieumyślnie i nie zdawała sobie sprawy, iż może dziecku wyrządzić krzywdę;
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia i mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że oskarżona znęcała się psychicznie i fizycznie nad synem K. Z. oraz psychicznie na córką L. W., podczas

gdy zachowania oskarżonej nie miały cech znęcania, nie były nakierowane na wyrządzenie dzieciom krzywdy czy sprawienie im bólu, cierpienia bądź innej przykrości oraz nie ma jednoznacznych dowodów potwierdzających wobec kogo oskarżona używała krzyku oraz od kiedy;

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia i mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że oskarżona przyznała się do stawianych jej zarzutów podczas pierwszego jej przesłuchania w Prokuraturze Rejonowej w Chorzowie w dniu 8 maja 2019 r. oraz przyznała się do stosowania przemocy wobec syna K., podczas gdy z treści protokołu tego przesłuchania E. L. w charakterze podejrzanej wprost wynika, iż nie przyznała się do stawianych jej zarzutów, a jedynie przyznała niektóre okoliczności faktyczne zaistniałe w sprawie.

W konsekwencji podniesionych zarzutów obrońca oskarżonej wnosił o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez uniewinnienie oskarżonej od zarzucanych jej czynów, ewentualnie wnosił o zmianę wyroku w pkt. I poprzez przyjęcie, iż czyn oskarżonej wyczerpał znamiona art. 156 § 2 k.k. i na tej podstawie wymierzenie oskarżonej kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania ewentualnie kary pozbawienia wolności w rozmiarze nieprzekraczającym okresu w którym oskarżona była tymczasowo aresztowana oraz o zmianę wyroku w pkt. II poprzez uniewinnienie oskarżonej, oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego udzielonego oskarżonej z urzędu za postępowanie przed Sądem II instancji, gdyż koszty te nie zostały pokryte w całości ani w części.

Sąd Apelacyjny zważył:

Obie apelacje okazały się nieskuteczne w ich zasadniczej części. Sąd odwoławczy uwzględnił jedynie zarzuty apelacji kuratora oskarżycieli posiłkowych, w zakresie dotyczącym wysokości zasądzonych na jej rzecz kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej z urzędu.

W następstwie wniesionych apelacji Sąd odwoławczy poprawił także podstawę prawną rozstrzygnięcia o karze łącznej.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji obrońcy oskarżonej jako dalej idącej, należy podkreślić, że Sąd Okręgowy przeprowadził prawidłowo postępowanie dowodowe. Wszystkie dowody ocenił w sposób logiczny i wyczerpujący. Ujawnił w czasie rozprawy cały zebrany materiał dowodowy i na jego podstawie dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych.

Wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji obrońcy oskarżonej, Sąd Okręgowy nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, mającego wpływ na jego treść. Obrońca oskarżonej nie przedstawił przekonujących argumentów na poparcie sformułowanych zarzutów.

Dla porządku należy więc wskazać, że błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia to błąd, który wynika albo z niepełności postępowania dowodowego, bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. Może być wynikiem nieznajomości określonych dowodów lub nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów (art. 7 k.p.k.), np. błąd logiczny w rozumowaniu, pominięcie niektórych dowodów, danie wiary dowodom nieprzekonującym, bezpodstawne pominięcie określonych twierdzeń dowodowych, oparcie się na faktach nieudowodnionych.

W ocenie Sądu odwoławczego Sąd Okręgowy nie dopuścił się obrazy art. 410 k.p.k.

Z naruszeniem art. 410 k.p.k. mamy do czynienia jedynie wówczas, gdy sąd opiera swoje orzeczenie na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej, bądź tylko na części materiału ujawnionego i jego rozstrzygnięcie nie jest wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności. Przy czym oparcie się przez Sąd Okręgowy, po przeprowadzeniu kompleksowej oceny dowodów, na wybranych dowodach, przy jednoczesnym odmówieniu wiary dowodom przeciwnym nie stanowi naruszenia dyspozycji wskazanego przepisu.

Nie można skutecznie zarzucić wyrokowi Sądu Okręgowego, że został oparty na niepełnym materiale dowodowym. Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy miał na uwadze całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wprowadzonego do procesu w toku rozprawy.

Sąd Okręgowy nie dopuścił się także przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. Wyrok Sądu Okręgowego pozostaje pod ochroną zasady wyrażonej w art. 7 k.p.k., ponieważ jego wydanie zostało poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy. Sąd Okręgowy ujawnił w czasie rozprawy kompletny materiał dowodowy i na jego podstawie dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych. Jednocześnie rozważył istotne okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonej. Nie dopuścił się obrazy art. 7 k.p.k..

Obrońca oskarżonej nie zdołał wykazać Sądowi Okręgowemu uchybień przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegających na nieuwzględnieniu przy jej dokonywaniu zasad logiki, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, jak też całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności. Nie przedstawił bowiem argumentów, które mogłyby skutecznie podważyć zasadność stanowiska wyrażonego w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Nie miał racji obrońca oskarżonej, wskazując na rzekomy brak wystarczających dowodów, pozwalających na uznanie, że oskarżona potrząsając swoim synem zdawała sobie sprawę, że może spowodować jego rozstrój zdrowia.

Obrońca oskarżonej pominął treść wyjaśnień oskarżonej z dnia 8 maja 2018 r., w których oskarżona przyznała, że były momenty kiedy była cyt. „zdeenerwowana” na syna K. Z.. Wówczas zdarzało się, że cyt. „brała go na ręce pod paszki i trzęsła nim do przodu i do tyłu” (k. 122). Takie sytuacje miały miejsce co najmniej cztery razy. Wskazane wyjaśnienia słusznie wziął pod uwagę Sąd Okręgowy, który dokonał między innymi na ich podstawie ustaleń faktycznych. Wyjaśnienia oskarżonej należy ocenić w powiązaniu z dokumentacją medyczną z leczenia małoletniego pokrzywdzonego K. Z.. Po przyjęciu pokrzywdzonego do Szpitala Miejskiego w C. rozpoznano u niego tzw. zespół dziecka potrząsanego. W wyniku zbadania tomografem komputerowym głowy dziecka ujawniono u niego między innymi obecność krwaków podtwardówkowych na różnym etapie ewolucji, cechy krwawienia podpajęczynówkowego i zmian obrzękowych. Pokrzywdzony został przyjęty w (...) Centrum (...) na oddziale SOR w stanie bardzo ciężkim. Na podstawie dokumentacji medycznej biegła neurolog dziecięcia E. R. wskazała w opinii pisemnej oraz następnie na rozprawie w opinii ustnej rodzaj i charakter doznanych przez dziecko obrażeń. Były to obrażenia ciężkie w postaci przedstawionej przez Sąd Okręgowy w punkcie I wyroku, stanowiące chorobę realnie zagrażającą życiu dziecka. W kontekście wniosków wynikających z opinii biegłej i zgromadzonej dokumentacji medycznej, a także mając na uwadze zeznania świadków B. P. i P. W. nie budzi wątpliwości mechanizm powstania obrażeń, które były następstwem potrząsania dzieckiem. Małoletni K. Z. miał wszystkie objawy „zespołu dziecka potrząsanego”, które występują przy gwałtownym potrząsaniu niemowlęciem lub małym dzieckiem. W rozpoznawanej sprawie stwierdzone u pokrzywdzonego obrażenia były, zgodnie z opinią biegłej, skutkiem działania osoby trzeciej i miały charakter urazowy. Biegła E. R. w sposób bardzo szczegółowy i przystępny przedstawiła swoje stanowcze i jednoznaczne wnioski, na których Sąd Okręgowy oparł w znacznej części swoje ustalenia, które zyskały aprobatę Sądu odwoławczego. Trzeba wskazać, że pokrzywdzony K. Z. w czasie czynu przypisanego oskarżonej w punkcie I zaskarżonego wyroku nie miał jeszcze trzech miesięcy. Oskarżona, pomimo młodego wieku, wiedziała jakie skutki może wywołać potrząsanie niemowlakiem. Jest to wiedza znana każdej matce. Jak wynika z opinii psychiatryczno – psychologicznej oskarżona wykazuje, co prawda, cechy osobowości niedojrzałej, a wynik testu na inteligencję klasyfikuje ją poniżej przeciętnej choć w granicach normy. Biegli nie mieli jednak wątpliwości, że w czasie czynów była zdolna do oceny rzeczywistości, w rozumieniu rozpoznania ich znaczenia. Miała jedynie w stopniu nieznacznym ograniczoną zdolność do kierowania swoim postępowaniem, nie wyczerpującym jednak stopnia ograniczenia poczytalności w rozumieniu art. 31 § 2 k.k.

Sąd odwoławczy podzielił więc w pełni wywód Sądu Okręgowego, który stwierdził, że oskarżona zdawała sobie sprawę z faktu, że potrząsając dwumiesięcznym synem może spowodować takim działaniem negatywne następstwa dla jego zdrowia i na takie skutki się godziła. W ocenie Sądu odwoławczego nie budzi wątpliwości, że oskarżona, mając na uwadze wiek dziecka działała w zamiarze spowodowania negatywnych następstw dla jego zdrowia, w tym choroby realnie zagrażającej jego życiu. Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy ustalił u oskarżonej, choć nie wprost, zamiar ewentualny spowodowania u K. Z. ciężkich obrażeń ciała w rozumieniu art. 156 § 1 pkt. 2 k.k. i z takim ustaleniem Sąd odwoławczy w pełni się zgodził.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego, w ocenie Sądu odwoławczego nie zachodziły podstawy do uznania, że oskarżona działała nieumyślnie. obrońca oskarżonej jedynie polemizował z prawidłowymi ustaleniami Sądu Okręgowego.

Oskarżona w czasie rozprawy nie przyznała się do zarzucanych jej czynów. Sąd Apelacyjny zwraca uwagę na utrwalone podglądy, wyrażane w licznych orzeczeniach Sądów Apelacyjnych i Sądu Najwyższego. W sytuacji gdy na podstawie wyjaśnień oskarżonego nie da się w sposób niebudzący wątpliwości ustalić zamiaru sprawcy, to dla prawidłowego ustalenia rzeczywistego zamiaru sąd powinien sięgnąć do najbardziej uchwytnych i widocznych elementów jego działania, tj. okoliczności przedmiotowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2004 r., IV KK 276/03, OSNwSK 2004, nr 1, poz. 29). Przy ustaleniu zamiaru towarzyszącego sprawcy, jego przeżyć psychicznych, należy uwzględnić całokształt udowodnionych okoliczności podmiotowych i przedmiotowych. W sprawach przeciwko życiu i zdrowiu decydujące znaczenie ma rodzaj i rozmiar użytego narzędzia, ilość zadanych ciosów, siła z jaką zostały zadane, ich umiejscowienie, a także właściwości i warunki osobiste sprawcy oraz zachowanie się sprawcy przed i po popełnieniu czynu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 10 września 2014 r., sygn. akt II AKa 247/14; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 listopada 2013 r., sygn. akt II AKa 204/13). Sąd Najwyższy wskazywał, że ustalenie zamiaru sprawcy niezbędnego dla skazania za przestępstwo umyślne powinno odbywać się na podstawie zewnętrznych objawów jego zachowania (por. wyrok SN z dnia 18 października 1996 r., III KKN 54/96, Prok. i Pr.-wkl. 1997, nr 4, poz. 1). Wyjaśnienia oskarżonego nie mogą zaś być jedynym dowodem przy ustalaniu strony podmiotowej popełnionego przezeń czynu zabronionego.

Mając na uwadze cytowane wyżej fragmenty dorobku orzecznictwa, należało ocenić zachowanie oskarżonej przez pryzmat jego skutków dla zdrowia pokrzywdzonego. Stwierdzone obrażenia K. Z. były bardzo poważne. Dziecko znajdowało się w stanie ciężkim, było nieprzytomne. Miało obrażenia w obrębie ośrodkowego układu nerwowego tego rodzaju, że wywołały u niego chorobę realnie zagrażającą życiu. Obrażenia, które stwierdzono u dziecka, co wynika z opinii biegłej E. R. miały urazowy charakter. Odnosząc te ustalenia do wyjaśnień oskarżonej, słusznie przyjął Sąd Okręgowy, że wyłącznie ona potrząsała swoim dwumiesięcznym synem. Wskazane ustalenia należy powiązać z opinią biegłych psychiatrów oraz psychologa, z której wynika, że oskarżona jest osobą skłoną do podejmowania impulsywnych i nieprzemyślanych działań w celu rozładowania emocji. Ma trudności w kontrolowaniu swojego zachowania. Wobec takich ustaleń, patrząc przez pryzmat bardzo poważnych obrażeń u pokrzywdzonego należało ustalić, że oskarżona działała umyślnie, choć z zamiarem ewentualnym.

Wbrew zarzutom apelacji należało podzielić także ustalenia Sądu Okręgowego w zakresie w jakim przyjął, że oskarżona znęcała się nad synem K. Z. i córką L. – L. W..

Sąd Okręgowy wskazał na jakich się oparł dowodach, dokonując takich ustaleń. W szczególności Sąd Okręgowy ocenił pozytywnie zeznania P. Z. i M. G..

W ocenie Sądu odwoławczego z zeznań ww. świadków oraz częściowo z wyjaśnień oskarżonej wynikało, że ww. krzyczała w inkryminowanym okresie na dzieci, używała słów wulgarnych, puszczała głośno muzykę aby zagłuszyć płacz dziecka.

Obrońca oskarżonej kwestionował ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego w części dotyczącej zamiaru oskarżonej. Zdaniem obrony zachowanie oskarżonej nie było skierowane na wyrządzenie dzieciom krzywdy.

Z takim stanowiskiem nie można się zgodzić. Przede wszystkim przy ocenie strony podmiotowej zachowania oskarżonej należało wziąć pod uwagę wiek dzieci i ich nieporadność. Pokrzywdzeni ze względu na wiek i nieporadność wymagali od matki wyjątkowej troski i opieki. Tymczasem oskarżona wyładowywała na nich swoje frustracje. W ocenie Sądu odwoławczego krzyczenie na dwumiesięcznego niemowlaka, zagłuszanie jego płaczu głośną muzyką i potrząsanie nim, wyczerpywało znamiona występku z art. 207 § 1 a k.k. Słusznie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, że bez znaczenia dla przyjęcia znęcania są pobudki sprawcy, skoro jego zachowanie wyrządzało dzieciom dolegliwości natury psychicznej, a w odniesieniu do K. Z. także dolegliwości fizyczne. Oskarżona zachowując się w sposób opisany przez Sąd Okręgowy

działała intencjonalnie w zamiarze wyrządzenia dzieciom krzywdy. Miara tej krzywdy jest wprost proporcjonalna do nieporadności i wieku jej ofiar. Słusznie Sąd Okręgowy uznał, że kierowanie przez oskarżoną niejednokrotnie słów wulgarnych pod adresem rocznego dziecka – córki L. W. także wyczerpywało znamiona z art. 207 § 1 a k.k. Oskarżona wyzywała swoją córkę notorycznie i podniesionym głosem.

Sąd Okręgowy napisał w jakim zakresie ocenił wyjaśnienia oskarżonej jako wiarygodne, a w szczególności dlaczego odmówił wiarygodności jej wyjaśnieniom złożonym na rozprawie, traktując je jako przyjętą linię obrony.

Odnosząc się do kolejnego zarzutu apelacji należy podkreślić, że Sąd Okręgowy nie wskazał by oskarżona przyznała się do stawianych jej zarzutów w czasie przesłuchania w dniu 8 maja 2019 r. Natomiast ocenił wskazane wyjaśnienia w znacznej części pozytywnie, ponieważ korespondowały z innymi dowodami, które wymienił w treści pisemnego uzasadnienia. Sąd Okręgowy, mając na uwadze spójność omawianych wyjaśnień z opiniami biegłych i z zeznaniami świadków (lekarzy, sąsiadów) uznał je za wiarygodne, ustalając także na ich podstawie stan faktyczny w sprawie.

Zaprezentowana w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia analiza poszczególnych dowodów oraz ocena ich wiarygodności zgodna była z regułami prawidłowego rozumowania i nie uchybiała wskazaniom płynącym z zasad doświadczenia życiowego. Pisemne uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego było logiczne i wyczerpujące, a całość argumentacji mieścił się w ramach określonych przepisem art. 424 § 1 k.p.k.

Należy podkreślić, że zarzut obrazy art. 7 k.p.k. nie może się ograniczać jedynie do wskazania wadliwości sędziowskiego przekonania o wiarygodności jednych, a niewiarygodności innych źródeł czy środków dowodowych. Skarżący powinien wykazywać konkretne błędy w samym sposobie dochodzenia do określonych ocen, przemawiające w zasadniczy sposób przeciwko dokonaniem rozstrzygnięciu. W grę może wchodzić np. pominięcie istotnych środków dowodowych, niedostrzeżenie ważnych rozbieżności, uchylenie się od oceny wewnętrznych, czy wzajemnych sprzeczności. Bez wykazania, że ocena dowodów wyrażona przez sąd orzekający jest sprzeczna z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym, żadna ze stron procesowych nie uzyskuje uprawnienia do podważania stanowiska sądu.

Sąd odwoławczy nie znalazł więc podstaw do uwzględnienia zarzutów, zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego.

Sąd Okręgowy zastosował wobec czynów przypisanych oskarżonej w punktach I i II zaskarżonego wyroku prawidłowe kwalifikacje prawne. W świetle dokonanych ustaleń faktycznych i argumentów zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, które Sąd odwoławczy w całości podzielił, nie budziła także wątpliwości ocena prawna czynów oskarżonej.

Bezzasadny okazała się zarzut kuratora małoletnich oskarżycieli posiłkowych, dotyczący rażącej niewspółmierności orzeczonych wobec oskarżonej kar jednostkowych i kary łącznej.

Sąd Okręgowy uzasadnił racje przemawiające za takim wymiarem kary w pisemnych motywach wydanego wyroku. Rozważył prawidłowo sposób i okoliczności popełnienia obu przypisanych oskarżonej czynów i ich skutki dla zdrowia pokrzywdzonych, a także miał na względzie właściwości i warunki osobiste oskarżonej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie sposób zarzucić rozstrzygnięciom o karach jednostkowych i o karze łącznej, orzeczonych wobec oskarżonej rażąca niewspółmierność. Przy rażącej niewspółmierności kary nie chodzi o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, że karę dotychczas wymierzona można byłoby nazwać - również w potocznym znaczeniu tego słowa - „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu niedającym się wręcz zaakceptować. Taka sytuacja w sposób oczywisty w rozpoznawanej sprawie nie zachodzi.

Wymierzona oskarżonej w punkcie I wyroku kara 4 lat pozbawienia wolności nie jest wbrew zarzutom kuratora oskarżycieli posiłkowych karą łagodną. W ocenie Sądu Apelacyjnego tak wymierzona kara jest odpowiednio wyważona, uwzględnia stopień społecznej szkodliwości czynu i stopień winy oskarżonej. Trzeba podkreślić, że stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonej z art. 156 § 1 pkt. 2 k.k. i 207 § 1 a k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. jest wysoki.

Składają się na taką ocenę sposób i okoliczności jego popełnienia, w szczególności działanie wobec osoby najbliższej, wymagającej ze względu na wiek i nieporadność szczególnie troskliwej opieki. Także sposób popełnienia czynu - potrząsanie dwumiesięcznym dzieckiem zwiększa negatywną ocenę stopnia społecznej szkodliwości. Decydujące dla przyjęcia wysokiego stopnia społecznej szkodliwości czynu są skutki zachowania oskarżonej dla zdrowia dziecka, stwierdzone w toku postępowania. Nie bez znaczenia są także potencjalne skutki dla zdrowia i życia jakie oskarżona mogła spowodować swoim działaniem. Sąd odwoławczy zwrócił uwagę także na zachowanie oskarżonej, wyczerpujące znamiona znęcania psychicznego. Stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonej obniża w niewielkim stopniu postać zamiaru. Oskarżona działała z zamiarem ewentualnym spowodowania u K. Z. ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Na korzyść oskarżonej należało przyjąć fakt, że kiedy zauważyła u syna niepokojące objawy, natychmiast udała się z nim do szpitala.

Jednocześnie należy mieć w polu widzenia stopień winy oskarżonej, który należy ocenić jako znaczny. Trzeba zauważyć, że oskarżona ma wykształcenie podstawowe. Jej iloraz inteligencji mieści się poniżej przeciętnej. Oskarżona ma osobowość niedojrzałą. Jest skłonna do impulsywnych i nieprzemyślanych działań w celu natychmiastowego rozładowania emocji. Ma trudności w kontrolowaniu zachowania. Wszystkie wymienione czynniki, co wynika z opinii psychiatrycznej i psychologicznej, powodują, że oskarżona miała w stopniu nieznacznym ograniczoną zdolność do kierowania swoim postępowaniem.

Należało mieć także na uwadze, że oskarżona ukończyła 20 lat, nie była dotychczas karana.

Wskazane okoliczności, mające niewątpliwie wpływ na wymiar kary powodują, że wymierzoną przez Sąd Okręgowy karę 4 lat pozbawienia wolności za czyn z punktu I wyroku należy ocenić jako odpowiednio wyważoną. Nie jest to kara, którą można określić jako rażąco niewspółmierną.

Także kara 8 miesięcy pozbawienia wolności orzeczona wobec oskarżonej za czyn z punktu II wyroku nie jest nadmiernie łagodna, a w świetle okoliczności czynu, stopnia winy oskarżonej nie można jej uznać także za surową. Należy podkreślić mające wpływ na stopień społecznej szkodliwości czynu – czasokres działania oskarżonej, wiek pokrzywdzonego dziecka, wagę naruszonych przez oskarżoną obowiązków rodzicielskich. Także w tym wypadku stopień winy oskarżonej był znaczny ale nie wysoki.

Orzeczona przy zastosowaniu zasady pełnej absorpcji kara łączna 4 lat pozbawienia wolności również nie jest rażąco niewspółmierna. Za zastosowaniem pełnej absorpcji przemawiały tożsame czas i miejsce popełnienia obu czynów, które były ze sobą blisko związane.

Sąd odwoławczy uznał za zasadny zarzut apelacji kuratora oskarżycieli posiłkowych, dotyczący wysokości zasądzonych na jej rzecz kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej z urzędu.

Sąd Okręgowy przyznał ww. koszty w zaniżonej wysokości. Nie uwzględnił przepisu § 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2019 poz. 18). Zgodnie z cytowanym przepisem Sąd powinien był w sytuacji reprezentowania przez kuratora, będącego adwokatem w postępowaniu karnym dwóch osób ustalić opłatę w podwójnej wysokości. Sąd Okręgowy nie uwzględnił także § 17 ust. 1 pkt. 2 ww. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. Kurator oskarżycieli posiłkowych zwróciła uwagę, że nie zostały zasądzone na jej rzecz koszty nieopłaconej pomocy prawnej, udzielone pokrzywdzonym na etapie postępowania przygotowawczego, wskazując w jakich czynnościach na tym etapie postępowania uczestniczyła. W związku z powyższym Sąd odwoławczy zmienił rozstrzygnięcie z punktu VI zaskarżonego wyroku, podwyższając przyznane na rzecz adwokata koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu do wysokości 3394,80 złotych, w tym 23 % Vat.

Sąd Apelacyjny dostrzegł z urzędu niepełną podstawę prawną wymiaru kary łącznej z punktu III wyroku Sądu Okręgowego. Sąd Okręgowy pominął przy wymiarze kary łącznej przepis art. 85 § 2 k.k. Stąd Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok wskazując w jego punkcie III jako podstawę wymiaru kary łącznej art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k.

W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Zgodnie z wnioskiem kuratora oskarżycieli posiłkowych i obrońcy oskarżonej, Sąd Apelacyjny zasądził na ich rzecz koszty nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Zwolnił oskarżoną od ponoszenia kosztów sądowych postępowania odwoławczego, obciążając nimi Skarb Państwa.

SSO del. Rafał Doros SSA Mirosław Ziaja SSA Małgorzata Niementowska